

Jadwiga C. Żarnowiecka*

NATURA MIEJSKIEGO NAROŻNIKA. BIAŁYSTOK – STUDIUM PRZYPADKU

NATURE OF STREET CORNER. BIALYSTOK – CASE STUDY

Zaprezentowano kilka refleksji dotyczących znaczenia i formy narożnika w istniejącej zabudowie śródmiejskiej. Przywołano idee Juliusza Żórawskiego i Christophera Alexandra. Posłużono się przykładami narożników ulic znajdujących się w centralnej części Białegostoku.

Słowa kluczowe: narożnik ulicy, centrum miasta, Białystok

The paper presents some reflections on the importance and shape of a street corner in city centres. It has been referred to the ideas of Juliusz Żórawski and Christopher Alexander. There were used the examples of the corners of streets located in the central district of Białystok.

Keywords: street corner, city centre, Białystok

„... kluczowe pojęcia związane z artykulacją przestrzeni, to pustość i pełność, ograniczanie lub zaznaczanie, zamkniętość lub otwartość, zewnętrżność lub wewnętrzność.”

A. Niezabitowski [1]

zamykające, kierunkujące, oraz – dość często spotykane – elementy typu pendant [3] (Il. 2). Zatem, bywa to na pewno miejsce wyjątkowe. O takich wyjątkowych, łatwych do zapamiętania miejscach, Kazimierz Wejherc pisał jako elementach krystalizujących plan miasta.

W przestrzeni miasta narożnikiem określa się to szczególne miejsce, w którym zbiegają się dwie pierzeje ulic. Pojęcie to, w sposób naturalny, wiąże się z komunikacją zarówno kołową jak i pieszą. Tak jak liniowo zbudowane pierzeje obudowują ciągi komunikacyjne [2], tak narożniki są elementami wyróżniającymi istotne punkty tej liniowej kompozycji. (Il. 1). W tym kontekście są to elementy otwierające bądź

Prowadząc rozważania nad budową formy architektonicznej, Juliusz Żórawski stwierdza, że forma powinna być skończona i zamknięta. Jednym z licznych, przywołanych przez autora, przykładów jest wenecki Pałac Dożów. Autor przeprowadza analizę kompozycyjną elementów tworzących jego elewację. Na wysokości pierwszego piętra, nad szeregiem kolumn, wzdłuż poziomej linii, biegnie pas złożony

* Żarnowiecka Jadwiga C., dr inż. arch., Politechnika Białostocka, Wydział Architektury, Katedra Projektowania Architektonicznego.

1. Białystok, ul. Lipowa – na zamknięciu kościół św. Rocha/Białystok, Lipowa street, at the end of the street – Saint Roch church (fot. aut. 2010) 2. Białystok, ul. Lipowa przy ratuszu/Białystok, Lipowa Street near City Hall (fot. aut. 2009) 3. Białystok, wejście do restauracji Astoria – w głębi Kościół Farny/ Białystok, the entrance to the restaurant Astoria – at the end – Farny church (fot. aut. 2010) 4. Białystok, widok na wlot nowej ulicy/ Białystok, view of the beginning of the new street (fot. aut. 2010). 5. Białystok, rynek miasta – w środku – Ratusz Miejski/Białystok, town square – in the middle – City Hall (fot. aut. 2010)



z ażurowych rozet. Rozety zbiegające się w narożniku, zostały przez budowniczych Pałacu przecięte i przysłonięte rzeźbą, która zupełnie wyraźnie gra rolę „listka figowego” [4] zatem obiekt ten staje się przykładem nieumiejętnego zamykania form, a może celowego braku zamknięcia formy stosowną, kompozycyjnie spoiwą, formą narożnika. Bo jak pisze Żórawski: *Podkreślenie punktów formalnie ważnych odbywa się przez nadawanie formie w tych miejscach cech spoiwości* [5]. A dalej wyjaśnia na czym ta spoiwość polega. Ano są to takie ukształtowania form które narzucają jednoznaczne rozumienie pewnych części jako początków, a pewnych jako końców układu [6].

Idąc dalej tropem rozważań Żórawskiego, można zadać pytanie czy zawsze forma powinna być skończona i zamknięta. Sam autor stwierdza, że zasadniczo tak, jednak decyzja zawsze zależy od zamysłu projektowego. Skądinąd wiadomo, że celowe niezamykanie form może służyć demonstracji idei architektonicznej, wywołaniu u widza/użytkownika niepokoju, podkreśleniu braku zakończenia/zamknięcia.

Z kolei Christopher Alexander kompletując wzorce zamieszczone w publikacji *A pattern language* opisuje wzorzec, który został nazwany *building edge* [7] – „krawędź budynku”. W podsumowaniu opisu wzorca autor pisze: *Potraktuj krawędź budynku jako odrębny twór, miejsce, strefę, która ma określoną objętość, a nie jest tylko pozbawioną grubości linią czy powierzchnią styku różnych oddziaływań.* Z opisu tego wzorca wynika, że w ten sposób potraktowana „krawędź” niesie w sobie wiele funkcji. Oprócz tych plastycznych, wynikających z zamysłu artystycznego, również te najbardziej utylitarne, które w sposób naturalny powinny wpływać na kształt artystyczny „krawędzi budynku”. Same zaś wzorce Alexandra najczęściej się do tych utylitarnych cech odwołują i te właśnie cechy opisują, rozwiązania plastyczne pozostawiając twórcom architektury.

Zarówno z tego krótkiego opisu, ale także z oglądu i codziennego funkcjonowania w przestrzeni miasta, można wysnuć oczywistą konstatację, że narożnik może przybierać różne formy i pełnić rozmaite funkcje. Służy jako punkt orientacyjny w przestrzeni ulicy i miasta, staje się znakiem rozpoznawczym miejsca. Umożliwia nadanie kierunku pierzei, pozwala także na zmiany kierunku pierzei pod różnymi kątami wprowadzając element dynamiki, zaskoczenia bądź uspokojenia, wygaszenia. Ukształtowanie narożnika pozwala na plastyczne lub/i fizyczne zamknięcie wybranego fragmentu przestrzeni, może stanowić zamknięcie kadru krajobrazu miejskiego.

Budynek, który zostanie zlokalizowany w miejskim narożniku ma niepowtarzalną szansę zaprezentowania dwóch elewacji, co w przypadku zwartych, ciągłych pierzei śródmiejskich jest sytuacją raczej wyjątkową. W takim przypadku, architekt decyduje, która z elewacji będzie „uprzywilejowana”, to znaczy z której z dwóch ulic będzie można do niego wejść. Bowiem jedną z niewątpliwych wartości architektury jest sposób jej użytkowania. W Białymstoku często spotykanym rozwiązaniem jest „ścięcie” narożnika, które przybiera różne formy, a służy zlokalizowaniu głównego wejścia do budynku. Taki wyróżniony narożnik wymaga specjalnego opracowania, zatem pojawiają się tu indywidualne rozwiązania dachu, detalu (il. 3), ale też współczesne, agresywne formy reklam.

Powojenne regulacje białostockiej struktury komunikacji kołowej spowodowały powstanie w centrum „nowych” narożników. Tam gdzie przed wojną była ciągła pierzejowa zabudowa, poprowadzona została ulica. Zróznicowany wyraz plastyczny narożników uczynił wlot i przebieg nowego ciągu komunikacyjnego (Il. 4).

Na przestrzeni dziejów historii architektury, kompozycja narożnika wiązała się z charakterystyczną ich

artykulacją [8], która była pochodną zarówno nowych możliwości związanych z kształtowaniem konstrukcji, jak i stylem dekoracji obowiązującym w danej epoce. Jednak dla postrzegania krajobrazu miasta istotna jest nie tylko percepcja wizualna. Doznania wzrokowe nasze zmysły kojarzą z emocjami, zapachami, wspomnieniami czy skojarzeniami [9]. Istotny staje

się krajobraz niewidzialny, przestrzeń mentalna. Architektura wzbogacona o te doznania staje się kompletnym językiem komunikacji między ludźmi. Niech więc, zgodnie z tytułem, ilustracją będzie białostocki ratusz [10] (il. 5), pełen znaczeń, wspomnień, miejsce rodzinnych fotografii, kulturalnych spotkań, miejsce, które jest sercem, i w którym bije serce miasta.

PRZYPISY

- [1] A. Niezabitowski, *Mała improwizacja na temat definiowania architektury – dekonstruowanie Witruwiańskiej triady*, [w:] Czasopismo Techniczne. Architektura, z.11-A, Wydawnictwo PK, Kraków, 2005, s. 105.
- [2] W rozumieniu zabudowy miejskiej jako zabudowy kwartałowej.
- [3] Pendant – dzieło (np. budowla) stanowiące dokładny odpowiednik kompozycyjny drugiego dzieła. Pendant tworzą np. dwie oficyny pałacowe, dwa pawilony, dwie podobne bryły budowli, symetrycznie skomponowane w stosunku do siebie oraz otoczenia, [za:] A. Zabłocka-Kos, *Słownik terminów architektonicznych i urbanistycznych*.
- [4] J. Żórawski, *O budowie formy architektonicznej*, Arkady, Warszawa, 1973, s. 98.
- [5] *Ibidem* s. 54.
- [6] *Ibidem* s. 65.

- [7] 160 Building Edge – “Make sure that you treat the edge of the building as a “thing,” a “place,” a zone with volume to it, not a line or interface which has no thickness.” [w:] Ch. Alexander, 1977, p. 753; (wyd. polskie 2008, s. 763).
- [8] Artykulacja jest podziałem fasad budynku (...). Artykulacja wprowadza ład do architektury. [w:] A. Basista, *Kompozycja dzieła architektury*, TAIWPN UNIVERSITAS, Kraków, 2006, s. 45.
- [9] Bo któż nie ma wspomnień, w których pojawia się jakiś „sklepik na rogu, w którym była pyszna lemoniada”.
- [10] Białostocki Ratusz jest interesującym przykładem tzw. ratusza handlowego. Typ ten był rozpowszechniony w miastach prywatnych. Wybudowany w latach 1745–1761, rozebrany w 1940 roku, odbudowany w latach 1954–1958 za: M. Dolistowska, *Białostocki Bedeker Śródmiejski*, [a:] www.miastojutra.pb.bialystok.pl

BIBLIOGRAFIA

Alexander Ch., Ishikawa S., Silverstein M., *A pattern language. Towns, Buildings, Construction*, Oxford University Press, New York, 1977; Alexander Ch., *Język wzorców. Miasta, budynki, konstrukcja*, GWP, Gdańsk, 2008.

Basista A., *Kompozycja dzieła architektury*, TAIWPN UNIVERSITAS, Kraków, 2006.

Gehl J., *Życie między budynkami. Użytkowanie przestrzeni publicznych*, Wydawnictwo RAM, Kraków, 2009.

Niezabitowski A., *Mała improwizacja na temat definiowania architektury – dekonstruowanie Witruwiańskiej triady*, [w:] Czasopismo Techniczne. Architektura, Z.11-A, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków, 2005, s. 103–108.

Wejchert K., *Elementy krystalizujące i ich rola w strukturze miast polskich*, [w:] *Przyszłość a jutro miasta*, Warszawa, 1977.

Żórawski J., *O budowie formy architektonicznej*, Arkady, Warszawa, 1973.